

# **Protokół ze wspólnego posiedzenia Komisji Gospodarki i Budżetu, Edukacji, Kultury i Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Miasta Świnoujście w dniu 9 kwietnia 2019 r.**

Na posiedzeniu obecni byli:

Członkowie Komisji wg listy obecności oraz m.in.:

1. Barbara Michalska – Zastępca Prezydenta Miasta,
2. Paweł Sujka – Zastępca Prezydenta Miasta,
3. Jakub Kolanek – Lekarz Weterynarii,
4. Jarosław Bobruk – Lekarz Weterynarii Vet S.C Przychodnia dla zwierząt w Świnoujściu,
5. Anna Czaczowska – Prezes Skwierzyńskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt „Zwierzaki Niczyje”, Operator i Kierownik Schroniska dla Zwierząt w Świnoujściu,
6. Beata Kastrau – Prezes Fundacji Animals Przyszań Świnoujście,
7. Krystian Kośmider – Wiceprezes Zarządu Stowarzyszenia „Grupa Morska – Cała Naprzód”,
8. Pracownicy Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego w Świnoujściu,
9. Przedstawiciel Komendy Miejskiej Policji w Świnoujściu,
10. Naczelnicy, kierownicy i pracownicy Wydziałów UM.

## **Ad. pkt 1 – Sprawy regulaminowe (stwierdzenie kworum, przyjęcie porządku obrad).**

Posiedzenie w dniu 9 kwietnia 2019 roku o godz. 10<sup>00</sup> po stwierdzeniu kworum otworzył i prowadził **Przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Sławomir Nowicki**.

**Zastępca Prezydenta Miasta Barbara Michalska** poprosiła o przeniesienie pkt 7. – Działania edukacyjne realizowane w placówkach oświatowych - wystąpienie dyrektora szkoły (edukacja dzieci w zakresie obowiązków właścicieli zwierząt), do pkt 2 porządku obrad.

Porządek obrad po zmianach został przyjęty bez uwag przy 8 głosach za.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Zawiadomienie wraz z porządkiem obrad stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

## **Ad. pkt 2 – Działania edukacyjne realizowane w placówkach oświatowych- wystąpienie dyrektora szkoły (edukacja dzieci w zakresie obowiązków właścicieli zwierząt).**

**Naczelnik Wydziału Edukacji oraz Zastępca Prezydenta Miasta Barbara Michalska** przedstawiły informacje o działaniach edukacyjnych realizowanych w placówkach oświatowych w Świnoujściu.

**Lekarz Weterynarii Pan Jakub Kolanek** powiedział, że na którymś ze spotkań z grupą radnych zainteresowanych opieką nad zwierzętami i zaangażowaniem szkół w opiekę, pojawił się pomysł podziału roku na ilość szkół tak, aby każda szkoła miała jakiś okres, w którym przejmowałyby patronat, czy opiekę nad schroniskiem. Wtedy można by to zintensyfikować, bo w skali całego roku może się trochę rozmywać to zaangażowanie. Zwrócił uwagę, że jeśli podzielony zostanie rok na ilość szkół i każda szkoła będzie miała jakiś czas kiedy te działa zintensyfikuje, to pojawi się element rywalizacji i na pewno mogłoby to troszeczkę usprawnić, czy też usystematyzować pomoc. Zwrócił uwagę, że jest to luźny pomysł, ale być może znalazłby zastosowanie.

**Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Sujka** powiedział, że jest to słuszna uwaga, bardzo fajny pomysł i na pewno na ten temat będzie rozmawiać na najbliższej odprawie z dyrektorami.

**Przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Sławomir Nowicki** podkreślił, że spotykamy się, bo szanujemy zwierzęta, ale niektórzy są obojętni i mają uwagi, np. nieczystości w parkach, czy nie zacząć rozmawiać, jak się zachować w parku.

**Naczelnik Wydziału Edukacji** poinformowała, że zajęcia tego typu odbywają się w szkołach, są to pogadanki na temat obowiązków właścicieli psów, zachowania zwierząt i opieki weterynaryjnej, będzie to dalej kontynuowane i rozszerzane. Zaznaczyła, że jest to ważny temat.

**Radny Andrzej Staszyński** nadmienił, że przez ostatnie 8 lat bardzo dużo się zmieniło na rzecz postrzegania zwierząt, idzie za tym edukacja, formacje mundurowe, które naprawdę bardzo dużo robią i ostatni operator schroniska jest przykładem tego, jak wzorowo można prowadzić system nauczania i system opieki nad zwierzętami, a przede wszystkim zmienia się mentalność ludzi i dostrzeganie tego, że zwierzę nie jest przedmiotem, zabawką.

**Radny Jacek Jurkiewicz** powiedział, że bardzo dobrym pomysłem jest, żeby wszystkie placówki, szkoły angażowały w opiekę, promocję opieki nad zwierzętami. Zasadnym jest jak najbardziej, żeby na przestrzeni roku albo kilku lat każda placówka brała w tym udział.

**Zastępca Prezydenta Miasta Barbara Michalska** mówi o edukacji, współpracy miasta ze środowiskiem społecznym, to taki jeden z istotnych elementów, który daje podgląd, powołano komisję dialogu społecznego ds. ochrony zwierząt, w składzie 4-5 osób komisja pracuje, przewodniczący ostatnio złożył rezygnację i trzeba będzie zwiększyć skład o jedną brakującą osobę. Zaobserwowała, że dużo się zmienia, ludzie się chyba edukują, bo ta komisja ma coraz mniej spraw. Nie ma uwag od komisji dotyczących zachowania ludzi, bo one się bardzo poprawiają. W kwestii schroniska, pani kierownik mogłaby zabrać głos, bo nie chodzi o to, żeby mieć schronisko zapelnione, tylko żeby mieć schronisko dla zwierząt na szczególne przypadki, gdzie naprawdę niewiele można zrobić. Możemy pochwalić się tym, że jest bardzo dużo klatek pustych, czyli schronisko wybudowane dla 50 psów, takie było potrzeby, stoi jak niektórzy mówią puste, generuje koszty stałe. Koszt utrzymania 5 psów jest bardzo duży.

**Pani Agnieszka Czaczkowska Kierownik Schroniska dla Zwierząt** poinformowała, że od 1 czerwca 2019 r. pełni funkcję operatora schroniska w Świnoujściu, jednocześnie jest kierownikiem schroniska. Odnośnie edukacji, jako certyfikowany dogoterapeuta, który posiada takiego psa, wprowadzili od czerwca dodatkowe zajęcia, również dla najmłodszych dzieci przedszkolnych. Czerwiec, lipiec sierpień ogrom prac porządkowych i organizacyjnych, żeby schronisko funkcjonowało według standardów. Od września regularnie odwiedzają schronisko dzieci ze szkół podstawowych, również podjęto pracę z młodzieżą z liceum „Zwierzaki z Wyspy”. Wprowadzili zajęcia, które do tej pory były tylko we Wrocławiu, logopedyczne, czyli siadają przed seniorkami, których jest sporo, siadają przed boksami i czytają im książki, tak urozmaicają im czas. mieli zajęcia tzw. czytanie dla kotów, w ten sposób dzieci uczą się czytania, zwierzę nie ocenia. Ograniczono socjalizację w boksach, wycieczki bezpośrednio z ulicy nie spełniają standardów bezpieczeństwa, nie może młodzież z ulicy bez przeszkolenia bhp i zasad bezpieczeństwa, czytania mowy ciała psa wejść do bosku, ze względu bezpieczeństwa. Tak samo z kociarnią, człowiek różne bakterie przynosi z ulicy, dlatego na teren schroniska mają prawo wejść tylko wolontariusze, którzy mają odpowiednie podpisane dokumenty (zgody rodziców, ubezpieczenia, są po przeszkoleniu). Wolontariusze mieli przez 6 miesięcy zorganizowane 3 szkolenia z

psychologiem zwierzęcym, z trenerem zwierzęcym, z pracownikiem i lekarzem weterynarii, który ma umowę ze schroniskiem pod względem pielęgnacji. Zakupiono kosze z woreczkami na psie odchody. Każdy wolontariusz i członek rodziny wolontariusza, ale także mieszkańcy bardzo aktywnie odwiedzają schronisko, zapisują się w zeszycie wejścia do schroniska, po krótkim przeszkoleniu mogą wziąć psa na spacer. Dajemy bardzo chętnie, żeby uaktywnić psy i urozmaić im pobyt w naszych boksach, mają od razu przy wyjściu głównym woreczki na psie odchody, mają posprzątać – to jest ta pierwsza edukacja. Tak samo jak dzieci z przedszkola wchodzi, to najpierw rozmawiają o potrzebach, o zachowaniu na terenie schroniska, poza schroniskiem, a także edukujemy, że po pieskach się sprząta. Jeśli chodzi o szkołę, to pan dr Kolanek bardzo fajny pomysł podał, faktycznie rywalizacja jest dobra, ale dobrowolna, to ma być chęć pomocy.

**Przewodniczący Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych Grzegorz Koss** podkreślił, że na temat zwierząt domowych prowadzimy edukację, mamy opanowane to pod kątem sposobu nauczania, współpracy, opieki nad zwierzętami. Ale oprócz zwierząt domowych, występują też zwierzęta dzikie, które są np. na plaży. Trzeba zwrócić szczególną uwagę podczas edukacji głównie w szkołach na kwestię zachowania w parku w stosunku do zwierząt dzikich, głównie dokarmianie. Należy edukować, jak współpracować ze zwierzętami dzikimi. Świnoujście jest miastem turystycznym, są lokale gastronomiczne, hotele, produkuje się ogromną ilość odpadów żywnościowych, problem jest na promenadzie, brak rozsądku stwarza zagrożenie. Podkreślił, aby podczas edukacji zwracać uwagę na inne zwierzęta i problemy z nimi związane, złą gospodarkę żywnościową, dokarmianie nieodpowiednim pokarmem, powoduje to między innymi zagrożenie wzrostem populacji gryzoni, czy owadów.

**Pani Beata Kastrau – Prezes Fundacji Animals Przystań Świnoujście** podkreśliła, że fundacja z takim programem edukacyjnym działa, jeżeli chodzi o dzikie zwierzęta. Tłumaczy dzieciom na temat niedokarmiania dzikiej zwierzyny, na temat zabezpieczenia worków, aby ptaki nie rozdziobywały resztek pokarmowych, mówimy co to jest podłot, co to jest pisklę, kiedy pomagać dzikim zwierzętom, także myślę, że w tej sferze jest wiele do zrobienia. Dużo się zmienia w naszym mieście, jeśli chodzi o zwierzęta ale wiele jest jeszcze do zrobienia.

### **Ad. pkt 3 – Wprowadzenie „Świnoujście pomaga zwierzętom”.**

Prezentację przedstawiła Zastępca Prezydenta Miasta Barbara Michalska, Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Leśnictwa oraz Naczelnik Wydziału Infrastruktury i Zieleni Mi9ejskiej.

### **Ad. pkt 4 – Prezentacja działań podejmowanych przez Gminę w ramach sprawowania opieki nad zwierzętami. Prezentacja: zastępca Prezydenta Miasta Świnoujście Pani Barbara Michalska, Naczelnik wydziału Ochrony Środowiska i Leśnictwa – Beata Tułodziecka-Terenda.**

**Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Leśnictwa** przedstawiła działania jakie są podejmowane przez Miasto w ramach sprawowania opieki nad zwierzętami – bezdomnymi, kotami wolnożyjącymi, zwierzętami dzikimi, pomocy mieszkańcom w sprawowaniu właściwej opieki nad zwierzętami właścicielskimi. Poinformowała, że od czerwca 2019 r. jest nowy operator schroniska, omówiła także zadania schroniska oraz jakie działania podejmuje gmina i schronisko. Przedstawiła także informacje na temat opiekunów kotów wolnożyjących. W kwestii opieki nad dzikimi zwierzętami, podpisana jest umowa z ośrodkiem rehabilitacji zwierząt dzikich, jest to całodobowa opieka, włącznie z opieką weterynaryjną, oprócz dzików (na dziki jest osobna umowa dot. wyłapywania), wyłączone są także jelenie ze względu na gabaryty. Pomoc ptakom to dokarmianie w okresie zimowym, budki lęgowe dla jeryzków i innych ptaków na terenie Parku Zdrojowego.

**Ad. pkt 5 – Działania podnoszące świadomość mieszkańców Gminy, edukacja ekologiczna, Świnoujska Wystawa Pupili, Biała Niedziela.**

**Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska** przedstawiła jakie są podejmowane działania, podnoszące świadomość mieszkańców Gminy, w jaki sposób jest przeprowadzana edukacja ekologiczna, współpraca z Ligą Ochrony Przyrody – co roku organizowane są konkursy w formie zabaw, różne działania edukacyjne, z fundacją Gaja „ptaki a nietoperze, proces remontowy”. Podejmowane są także działania restrykcyjne – jeśli ktoś nienależycie traktuje zwierzę, gmina przejmuje obowiązek opieki, do momentu wyroku sądowego. Od 2018 r. mogą pomagać domowym zwierzętom, kastracja przeciw bezdomności zwierząt, dotacja do sterylizacji/kastracji zwierząt właścicielskich (koty i psy). Dokarmianie, poidelka dla zwierząt. Edukacja mieszkańców, aby sprząтали po swoim psie, zostały kupione dozowniki gdzie znajdują się woreczki, w BOI i w Wydziale Ochrony Środowiska dostępne są woreczki na nieczystości.

**Zastępca Prezydenta Miasta Barbara Michalska** przedstawiła informacje dotyczące Świnoujskiej Wystawy Pupili, będą chcieli kontynuować taką imprezę w latach przyszłych, wprowadzone to zostanie do programu, aby więcej osób się do takiej wystawy przygotowało.

**Ad. pkt 6 – Grzebowisko dla zwierząt, wybieg dla czworonogów.**

**Naczelnik Wydziału Infrastruktury i Zieleni Miejskiej** poinformowała, że trwa realizacja woliery dla kotów na terenie schroniska dla zwierząt. Przedstawiła w pierwszej kolejności propozycje wybiegu dla psów, niewielki teren Parku Zdrojowego, wejście byłoby od ul. Krzywoustego i jest przygotowany dla niego projekt. Realizacja odbywać się będzie razem z modernizacją sektora I Parku Zdrojowego. Poinformowała, że szczegółowy zakres inwestycji jest w dokumentacji do wglądu w Wydziale Infrastruktury i Zieleni Miejskiej.

**Zastępca Prezydenta Miasta Barbara Michalska** przedstawiła informacje dotyczące lokalizacji wybiegu dla psów, w jaki sposób było to konsultowane z Komisją Dialogu Społecznego ds. Ochrony Zwierząt. Poinformowała, że Wydział Infrastruktury i Zieleni Miejskiej zaproponował wybieg dla psów w Parku Zdrojowym, zaznaczyła, że jest to temat jeszcze dyskusyjny, nie rozstrzygnięty. Powiedziała, że według opinii Komisji Dialogu Społecznego ds. Ochrony Zwierząt proponowany teren jest za mały, dlatego Miasto wstrzymało się od realizacji tego projektu. Zwróciła uwagę, że nie ma w mieście takich dużych terenów, które są blisko zabudowań. Kolejno przedstawiła propozycję dużego wybiegu dla psów na terenie byłego starego wysypiska śmieci w okolicy ulicy Nowokarsiborskiej i ulicy Grunwaldzkiej, realizowany mógłby być wraz z małym wybiegiem w Parku Zdrojowym. Brana jest pod uwagę jeszcze lokalizacja wybiegu w Parku, bliżej ul. Sienkiewicza, ale zastrzegła, że teren jest stosunkowo odległy od miejsc zamieszkałych. Prace nad wybiegiem dla psów są zawieszona, potrzebują konsultacji, a Miasto jest gotowe, aby taki wybieg zorganizować.

Kolejno **Zastępca Prezydenta Miasta Barbara Michalska** przedstawiła informacje dotyczące pozytywnej opinii Powiatowego Inspektora Sanitarnego dla proponowanych dwóch lokalizacji na grzebowisko dla zwierząt. Pierwsza proponowana lokalizacja to wygoszparowany trójkąt w południowej, nowej części cmentarza komunalnego na wyspie Uznam, po lewej stronie znajduje się ulica Karsiborska. Powiedziała, że grzebowisko dla zwierząt można oddzielić od cmentarza ludzkiego alejką albo ogrodzeniem. Tą lokalizację można praktycznie już uruchomić, potrzebna jest jednak opinia mieszkańców, należy zrobić konsultacje społeczne w tym temacie. Druga proponowana lokalizacja to Przytór, również

w sąsiedztwie cmentarza komunalnego, jednak tam najpierw należałoby przygotować teren. Obydwie propozycje lokalizacji grzebowiska dla zwierząt znajdują się w planie zagospodarowania przestrzennego miasta.

**Ad. pkt 7 – Jak jeszcze pomóc – nierozwiązane problemy zwierząt? - Spostrzeżenia i uwagi przedstawiciela środowiska weterynaryjnego oraz przedstawiciela organizacji pozarządowych.**

**Dyskusja i podsumowanie posiedzenia Komisji.**

**Przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Sławomir Nowicki** zaprosił gości do dyskusji. Należy wypracować stanowisko, ale również konsultować w szerszym gronie temat grzebowiska.

**Radna Dorota Mikulska** podkreśliła, że ma nadzieję, iż konsultacje społeczne będą prowadzone w odpowiednim momencie, w sposób szeroki i ciekawy, aby zainteresować tematem mieszkańców.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Gospodarki i Budżetu Sylwia Marszałek** poprosiła gości o przedstawienie opinii, jeżeli takie posiadają, jaki byłby odbiór społeczny lokalizacji grzebowiska przy cmentarzu dla ludzi.

**Pan Jakub Kolanek – Lekarz Weterynarii** powiedział, że potrzeba jest ogromna, dlatego że zgodnie z prawem pochówku dokonać nie można, a Remondis świadczący usługi utylizacji zwłok zwierzęcych, nie przeprowadza tego w sposób akceptowalny dla właścicieli zwierząt, nie do końca zgodny z wizją właściciela jak zwierzę powinno być pochowane i potraktowane. Myślę, że lokalizacja grzebowiska dla zwierząt obok cmentarza dla ludzi jest dobrym pomysłem, ale nie wiadomo jak będzie rozwiązana kwestia prowadzenia cmentarza, czy to będzie podmiot zewnętrzny, czy miasto będzie operatorem. Czy będzie to zorganizowane na zasadzie pochówku w ziemi, czy kremacji i przechowywania urny. Powiedział w jaki sposób działają cmentarze dla zwierząt, lepszy jego zdaniem pochówek to możliwość skremowania zwłok i umieszczenia w urnie. Wybudowanie krematorium i kremacja jest lepszym rozwiązaniem ze względów sanitarnych i ograniczonej powierzchni. W jego ocenie właściciele nie mają nic przeciwko kremacji psa, ale pod warunkiem że przypomina procedurę, którą się stosuje w przypadku zwłok ludzkich, procedura indywidualna (nie na zasadzie przemysłowej) będzie akceptowalna, wybudowanie lapidarium.

**Zastępca Prezydenta Miasta Barbara Michalska** powiedziała, że lokalizacje wynikają z planu zagospodarowania przestrzennego, nie można zrobić grzebowiska w dowolnym miejscu w mieście. Była kiedyś propozycja, żeby taki cmentarz dla zwierząt powstał przy schronisku dla zwierząt, ale nie można tego zrobić ze względu strefy ujęcia wody. Takie rozwiązanie można wdrożyć, wyłonić operatora, wprowadzić cennik. Będzie to działało tak, jak zostanie ustalone z radnymi i na konsultacjach społecznych. Można oddzielić grzebowisko dla zwierząt od cmentarza np. kolumbarium.

**Radny Jacek Jurkiewicz** podkreślił, że pomysł jest dobry, bo należy szanować zwierzę także po śmierci. Istnieje techniczny problem wyodrębnienia cmentarza.

**Pani Agnieszka Czaczkowska Kierownik Schroniska** podkreśliła, że mieszkańcy Świnoujścia bardzo troszczą się o swoich pupili. Temat grzebowiska trafił również do schroniska, było kilka osób z zapytaniem, czy na terenie schroniska ma być cmentarz, wobec tego temat jest przez wielu ludzi śledzony. Powiedziała jak funkcjonuje cmentarz dla zwierząt w Gorzowie Wielkopolskim. Natomiast w Skwierzynie jest spalarnia dla ludzi i budzi to duży opór mieszkańców, istnieją zatem obawy co do spalarni dla zwierząt przy cmentarzu.

**Pan Jakub Kolanek – Lekarz Weterynarii** specyfika naszej gminy jest taka, że mamy dość ograniczoną powierzchnię, która ciągle się zmniejsza, trudno powiedzieć jakie będzie zapotrzebowanie na cmentarz. Zgodził się z tym, że spalarnia dla zwłok ludzkich jeśli by funkcjonowała bardzo intensywnie, faktycznie mogłaby rodzić jakąś uciążliwość, natomiast jeżeli byłaby kremacja tylko zwłok zwierząt, (a to są przypadki incydentalne) to nie byłoby uciążliwe dla otoczenia.

**Pan Jakub Kolanek – Lekarz Weterynarii** podkreślił, że większość właścicieli zwierząt po kremacji z chęcią tą urnę zabraloby ze sobą, nie obciążając cmentarza dla zwierząt, nie musiałyby być miejsca upamiętnienia na cmentarzu, tylko taką urnę kto by chciał umieścić.

**Radny Leszek Waga** powiedział, że zapewne lokalizacja spalarni wzbudzi opór. Zapytał także kto by tym zarządzał: miasto czy osoba prywatna. Czy istnieje jakiś przepis, czy można w pobliżu cmentarza dla ludzi grzebać zwierzęta.

**Zastępca Prezydenta Miasta Barbara Michalska** wyjaśniła, że nie ma żadnych przeciwwskazań do posadowienia grzebowiska, jest pozytywna opinia sanitarna i jest to zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego.

**Przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Sławomir Nowicki** podkreślił, że na terenie naszej Gminy chyba nie można zrobić takiej spalarni.

**Zastępca Prezydenta Miasta Barbara Michalska** powiedziała, że nie wie jaki to jest koszt, bo to jest rodzaj zakładu i przeważnie prywatne inicjatywy. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nie ma wskazania lokalizacji na spalarnię, trzeba by było zrobić analizę.

**Przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Sławomir Nowicki** powiedział, że może nie trzeba od razu budować spalarni a jedynie przekazać informację w mediach, że jest taka możliwość i jaki sposób zwierzę byłoby odbierane. Zapewne wiele osób stać na taką usługę, ale nie wiedzieli, że istnieje taka możliwość.

**Radny Stanisław Bartkowiak** przedstawił swoje refleksje oparte na kilkadziesiąt latach obserwacji realizacji programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Obecnie opinie do programu są bardzo złagodzone, jest sporo uwag dot. białaczki, spraw dzikich zwierząt i innych chorób, które się pojawiają. Zwrócił uwagę, aby w przyszłości w opiniach pojawiały się propozycje sformułowań konkretnych, bo opinia jest często rozmyta. Generalnie uchwała działa i jest dobra. Na ulicy przy, której mieszka wiele osób wyprowadza psy i jedynie w 1 przypadku na 10 nie sprząta. Najbardziej jednak mieszkańców porusza kwestia wypadków zwierząt, psów jest mało, większość to wypadki z udziałem kotów, ptaków i dzikich zwierząt – te zdarzają się coraz częściej. Lekarze działają jak trzeba, w razie czego można się zwrócić do nich o opiekę i poradę przy rannym zwierzęciu, pod tym względem nie ma żadnych uwag. Straż miejska działa w momencie, kiedy leży zwierzę, Remondis sprząta co leży na ulicy. pożegnał się z 5 kotami, przejechanymi przez samochody, nic się na to nie poradzi. Zwrócił się z prośbą, aby na ul. Matejki, tam gdzie jest ciąg zielony, postawić znaki „uwaga zwierzęta”. Brakuje edukacji kierowców, zwrócenie uwagi, że ulica jest dla samochodów, chodniki dla ludzi, ale także niestety pojawiają się zwierzęta i warto by było gdyby te kilkanaście osób, dla których życie przebiegającego tam zwierzęcia nic nie znaczy, także zaczęli zwracać na to uwagę. Może zawrzeć takie zapisy w przyszłej uchwale.

Kwestia wybiegu – bardzo dobrze, że pojawi się ten element, zwraca uwagę, że tam kiedyś były studnie ujęć wody, żeby nie kolidowało z tymi elementami urządzeń podziemnych, chociaż one chyba nie są czynne i używane nie będą. W dyskusji na temat grzebowiska dla zwierząt najistotniejszą kwestią jest lokalizacja, można od strony cmentarza dla ludzi zrobić ogrodzenie i osobne wejście. Natomiast zasady korzystania, kto będzie gospodarzem, to są szczegóły, które na pewno można dopracować do końca. Zapytał o zapis uchwały mówiący o usypianiu ślepych miotów, powinno się go wykreślić, aby każde zwierzę urodzone miało możliwość przeżycia. Zapytał ile uśpiono rzeczywiście ślepych miotów psów i kotów - nie robiono tego na razie. W kwestii kastracji i sterylizacji, do jakiego pułapu tych zabiegów można dojść, aby populacja kocia żyjąca wolno nie została do tego stopnia przetrzebiona, że pojawiają się elementy zagrażające bezpieczeństwu sanitarnemu miasta. Wydaje mu się, że jest coraz mniej młodych kotów i ich populacja zaczyna w mieście wymierać.

**Pan Jakub Kolanek – Lekarz Weterynarii** odpowiedział, że sterylizacja i kastracja jest zasadna i oby była jak najsprawniej prowadzona. Jeśli nie będzie prowadzona sterylizacja i kastracja, to role eliminacji populacji przejmą choroby zakaźne, a tego nie chcemy, bo w zagęszczeniu rozwijają się choroby zakaźne, które dziesiątkują koty o wiele bardziej, niż sterylizacja czy kastracja, i to w sposób daleki od akceptowalnego dla nas jako rozwiniętego społeczeństwa, bo to są zgony w cierpieniach. Czyli sterylizacja i kastracja nawet prowadzona tak sprawnie jak teraz, nie wyeliminuje na tyle populacji kotów, żeby zaczęła ona być deficytem. Zawsze koty będą, zawsze będzie ich za dużo, a jeśli nie będziemy prowadzić sterylizacji planowej, to rolę eliminatora populacji przejmą znowu choroby zakaźne, więc jest to bardzo istotna sprawa.

**Pan Jarosław Bobruk – Lekarz Weterynarii** nie zgadza się z tym, że populacja kotów wolnożyjących się zmniejsza, ponieważ uczestniczy w sterylizacji kotów na rzecz Urzędu Miasta i niestety populacja jest bardzo duża, wystarczająca. Nie wyłapuje się tych kotów, tylko je sterylizuje, kastruje. Lekarze polegają na opiekunach i ludziach dobrej woli, którzy te zwierzęta są w stanie złapać i przynieść do sterylizacji, więc jeżeli oni się nie spisują, nie dają rady, jeżeli przyprowadzają małą ilość zwierząt, to i poziom sterylizacji się zmniejszy. Jednak w naszym mieście poziom sterylizacji kotów wolnożyjących, utrzymuje się od wielu lat na dobrym poziomie. Kwestia usypiania ślepych miotów, to od kiedy miasto Świnoujście prowadzi sterylizację, on pracując 26 lat w zawodzie nie pamięta, kiedy uśpił ślepe mioty. Wobec tego, to jest pozytywne działanie sterylizacji. Podkreślił, że jeżeli mamy 5 osobników, przeżyją z tego miotu dwie kotki, to w ciągu dwóch trzech lat mamy wielką kolonię z tych dwóch kotek, jeżeli dalej nie sterylizujemy tych zwierząt. Wobec tego jest to walka rozłożona na wiele lat. Niemcy, którzy intensywnie sterylizowali koty w swoim środowisku, niby tą populację bardzo wygasili, teraz przychodzą też ze schronisk niemieckich wykonać zabieg sterylizacji, czy kastracji. Czyli jednak ten problem nie został u nich rozwiązany, mimo że nawet intensywnie sterylizowano.

**Przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Sławomir Nowicki** powiedział, że zebrani otrzymali cenne informacje od lekarzy weterynarii oraz fachowców. Jego zdaniem zachęci to do kolejnych spotkań również pozostałych lekarzy, żeby mogli w nich uczestniczyć i podzielić się informacjami.

**Pani Agnieszka Czackowska Kierownik schroniska** podkreśliła, że nie wie dlaczego nie widać małych kociąt, bo oni jako organizacja mierzą się z ogromnym problemem, kiedy przychodzi wiosna, jesień, kiedy kotki rodzą kocięta i trafiają do nich. Wtedy właśnie najczęściej, to są chore kotki, które trzeba ratować, często umierają w cierpieniach, także jest ich ogromna ilość i nie zmniejszy się na tyle populacji, żeby zabrakło kotów. Uważa, że sterylizacja i kastracja jest bardzo potrzebna i trzeba mówić o tym głośno, zachęcać wszystkich opiekunów. My również pomagamy w wyłapywaniu kotów, przywozimy na

zabiegi. Trzeba o tym mówić, edukować społeczeństwo, żeby po prostu zmniejszyć cierpienie zwierząt.

**Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Leon Ryszard Kowalski** powiedział, że koty wolnożyjące są nie tylko na terenie miejskim, są jeszcze koty na ogródkach działkowych, tam populacja jest dosyć duża. Osobiście opiekuje się dwoma kotami na działkach, regularnie je dokarmia, natomiast dużego norweskiego kota ma w domu. Dodał, że grzebrowisko jest absolutnie potrzebne i mówi się o tym od wielu lat. Dzisiaj jesteśmy tak naprawdę w kontekście tylko decyzji, tę decyzję trzeba podjąć, i ona będzie miała swoich zwolenników i przeciwników. Zawsze będą ludzie, którzy powiedzą – nie dla cmentarza zwierzęcego w pobliżu cmentarza ludzkiego. Na tym etapie należy podjąć absolutnie decyzje w sprawie grzebrowiska, niezbędna sprawa i absolutnie potrzebna.

**Pan Krystian Kośmider** poruszył kwestię wystawy pupili. Członkowie Stowarzyszenie Grupa Morska – Cała Naprzód postanowili wziąć udział w organizacji pikniku edukacyjnego na temat pupili, odbyłby się w jedną z niedziel majowych 2019 r. Podkreślił, że chce, aby była możliwość do kontynuowania takich rozmów jak dzisiaj, ale w szerszym gronie i w mniej formalny sposób np. miło spędzić majową niedzielę. Mają przygotowaną wstępną ramę pikniku, który byłby przy tzw. jeziorku na ul. Jachtowej. Na to wydarzenie zostaną zaproszeni lekarze weterynarii, behawioryści, producenci zabawek dla psów, producent jakiejś wartościowej karmy dla zwierząt, świnoujskie sklepy zoologiczne, salony pielęgnacyjne. Tak aby środowisko, które zajmuje się sprawami zwierząt, można było zabrać w jednym miejscu i razem wspólnie spędzić czas, przy współpracy z organizacjami, które się zajmują zwierzętami oraz ze schroniskiem.

**Zastępca Prezydenta Miasta Barbara Michalska** podkreśliła, że największym problemem są dzikie zwierzęta, ale w sensie edukacyjnym. Przypomniała, że dyskutowano już w dość licznym gronie na temat postępowania z dzikimi zwierzętami. Trzeba zachować ogromną racjonalność i oprzeć się naturze. Pamięta wypowiedź pani dr weterynarii kiedy powiedziała, że padłe zwierzę jest elementem łańcucha pokarmowego. Po drugie mówi się, że zwierzęta są w mieście, mewy wprowadzają się na dachy, nie jest to ich naturalne środowisko, wręcz czasami są szkodnikami, a jednocześnie walczy się o to, żeby jedzenie im kłaść pod blokiem. Trzeba dokarmiać, ale należy wiedzieć gdzie i jak to robić, to jest temat do dyskusji i do racjonalnej edukacji.

**Pani Beata Kastrau Prezes Fundacji Animals Przystań Świnoujście** zapytała jak został rozwiązany w mieście problem dotyczący wypadków z udziałem dzikich zwierząt, kto ma się zająć takim zwierzęciem, kto (bo czasem jest taka potrzeba), ma ulżyć mu w cierpieniach. Poprosiła o informację, co w takich sytuacjach należy zrobić, do kogo się zwrócić. Zapytała także, gdzie trafiają zwierzęta dzikie, które rokują na leczenie, co się z nimi dzieje.

**Pan Jakub Kolanek – Lekarz Weterynarii** zapytał o opiekę, jaką świadczy gospodarstwo w Warnowie, jakie gatunki zwierząt tam mogą trafić, bo 90%, a może nawet wszystkie przypadki potrażeń i wypadków komunikacyjnych z udziałem zwierząt dzikich to są sarny i dziki. Jeżeli w tej umowie wyłączono takie zwierzęta, to praktycznie nie ma żadnej opieki.

**Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Leśnictwa** poinformowała, że w przypadku zdarzenia z udziałem dzikiego zwierzęcia należy zadzwonić do policji, straży miejskiej, służby porządkowe poinformować, mają one wskazany numer telefonu do pana z Warnowa. Gospodarstwo to przyjmuje ptaki, wszystkie zwierzęta z wyłączeniem jeleni, nie mylmy z sarnami, to jest inny gatunek, i zobowiązany jest do sprawowania opieki nad sarnami.



Natomiast najczęściej jeżeli dochodzi do wypadku komunikacyjnego z udziałem dzików, to dochodzi do śmierci zwierzęcia.

**Przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Sławomir Nowicki** podsumował dyskusję i zaproponował, aby podczas wspomnianego pikniku przeprowadzić konsultacje, porozmawiać z mieszkańcami i wypracować stanowisko. Taka impreza będzie miała także wartość edukacyjną. Dzisiaj stoimy przed decyzją o grzebowisku, w jakiej formie miałyby funkcjonować. Poprosił także zebranych o przekazanie za pośrednictwem poczty elektronicznej swoich opinii, spostrzeżeń i oczekiwań po dzisiejszym spotkaniu, będzie to jakby materiałem do kolejnego spotkania we wrześniu.

**Pani Beata Kastrau Prezes Fundacji Animals Przystań Świnoujście** przypomniała sytuację potrącenia sarny na ul. Matejki, nikt nie pomógł, nie odbierano telefonu, a Pan z gospodarstwa w Warnowie powiedział, że na sarny i dziki nie ma podpisanej umowy i nie ma warunków do przyjęcia takiego zwierzęcia.

**Sławomir Nowicki** poprosił, aby Pani Kastrau przekazała swoje oczekiwania i propozycje ulepszenia tego systemu.

**Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Leśnictwa** wyjaśniła, że w przytoczonej sytuacji właściciel gospodarstwa z Warnowa za to, że nie podjął działań, został ukarany zgodnie z postanowieniami umowy kwotą 400 złotych. Natomiast odnośnie zdarzeń komunikacyjnych z udziałem dzikich zwierząt to wtedy wiadomo, że jakiś lekarz weterynarii musi udzielić pomocy lekarskiej. W ubiegłym roku odnotowano jedno takie zdarzenia, w tym roku odnotowaliśmy tylko przypadek sarny.

**Pan Jakub Kolanek – Lekarz Weterynarii** podkreślił, że żadna umowa, którą mają podpisaną nie zmusza ich do interwencji i udzielania pomocy przy zdarzeniu z udziałem dzikiego zwierzęcia. Stoimy przed bardzo ważnym problemem, jakim jest przypadek potrąconych zwierząt. Problem jest taki, że to zwierzę musi natychmiast zniknąć z ulicy, musi miasto wygenerować albo przy współpracy ze schroniskiem, albo powinny być służby, które interweniują w takich sytuacjach i zabierają to zwierzę z ulicy. To generuje pewne oburzenie ludzi, którzy są świadkami takiego zdarzenia, że nie ma interwencji, nie ma reakcji żadnej. Lekarze mają swoje sprawy, wielu z nas jest bardzo mocno zajętych zawodowo i nie ma czasu na to, żeby natychmiast podjąć taką interwencję, poza tym lekarz weterynarii nie powinien się znaleźć na ulicy, udzielać pomocy w warunkach, w których nie jest w stanie udzielić pomocy w sposób właściwy, lekarz udziela pomocy w swojej przychodni, gdzie ma do tego warunki, gdzie ma możliwości. Nie można kłaść na szali swojej reputacji i jakości swoich usług dokonując interwencji w warunkach nocy, zimy, ruchliwej ulicy i dzikiego zwierzęcia, które jest zagrożeniem dla niego i dla otoczenia. To nie lekarz ma obowiązek udzielić pomocy w takiej sytuacji, tylko właściciel tego zwierzęcia, w tym przypadku Gmina, czy Koło łowieckie, to zależy jakie zwierzę. Mamy umowy z miastem, jeśli dysponujemy czasem i możliwością, to takiej pomocy udzielimy, aczkolwiek to powinno być przekonstruowane w taki sposób, że jest personel schroniska, czy inne osoby przeszkolone, zabiorą to zwierzę z ulicy, przetransportują do schroniska, gdzie zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa jest pomieszczenie, w którym można udzielić pomocy medycznej, nawet zabiegów chirurgicznych.

**Pani Agnieszka Czaczowska Kierownik Schroniska dla Zwierząt** powiedziała, że rozporządzenie mówi o tym wyraźnie i schronisko ma umowę podpisaną tylko i wyłącznie na psy i koty, jakie ma obowiązek dostarczyć do gabinetu lekarskiego, z którym miasto podpisało umowę na udzielenie pomocy. Absolutnie wszelkie przepisy ustawowe i rozporządzenia dotyczące chorób zakaźnych i innych, zabraniają przyjmowania dzikich

zwierząt na teren schroniska. Za dzikie zwierzę odpowiada okręg łowiecki, nadleśnictwo i tutaj gminy powinny mieć uregulowane to przepisami i umowami pomiędzy nadleśnictwami i zarządzającymi okręgami łowieckimi.

**Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Leśnictwa** poinformowała, że w ubiegłym roku były prowadzone rozmowy z kołami łowieckimi i stwierdzili, że to do nich nie należy, że nie są władni zapewnić opieki. Konstytucja wskazuje, kto jest władny zapewnić taką opiekę w przypadku zwierząt dzikich - Państwo, rząd. Gminy mają tylko zapewnić opiekę w przypadku zwierząt bezdomnych i kotów wolnożyjących.

**Radny Stanisław Bartkowiak** powiedział, że przy wypracowywaniu uchwały na rok następny, fragment dotyczący dzikich zwierząt powinien się w jakikolwiek sposób w niej znaleźć. Warto ten element na spokojnie rozważyć, w jaki sposób to rozwiązać lub nawet przymusić odpowiednie osoby, poprzez działanie Prezydenta do zapewnienia opieki.

**Przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Sławomir Nowicki** podziękował zebranych za dyskusje i zaangażowanie w próbę ważnych pilnych tematów.

#### **Ad. pkt 8 – Wolne wnioski.**

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

#### **Ad. pkt 9 – Zamknięcie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku **Przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Sławomir Nowicki** zamknął obrady Komisji w dniu 9 kwietnia 2019 roku o godz. 12<sup>10</sup>.

Nagranie z przebiegu posiedzenia w formacie mp3 stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Przewodniczący  
Komisji Gospodarki i Budżetu

Sławomir Nowicki

Przewodniczący  
Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Leon Ryszard Kowalski

Przewodniczący  
Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych

Grzegorz Koss

Protokołowała:  
Lizabetta Zasadzińska-Reich